

Komunikat PAP: RPO zaskarżył do TK świadczenia dla ofiar III Rzeszy i ZSRR - 26 października 2007 r.

26.10.2007 13:44

26.10.Warszawa (PAP) - Przyznanie odszkodowania za pracę przymusową dla III Rzeszy lub ZSRR nie może zależeć od tego, czy wywózka nastąpiła z Polski w granicach sprzed 1 września 1939 r. oraz poza te granice. Uważa tak Rzecznik Praw Obywatelskich, który zaskarżył takie przepisy do Trybunału Konstytucyjnego.

Janusz Kochanowski zakwestionował zapisy ustawy z 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonych w obozach pracy przez hitlerowską III Rzeszę i stalinowski ZSRR.

Stanowią one, że aby ktoś dostał takie świadczenie, musi spełniać następujące warunki: praca przymusowa musiała trwać co najmniej 6 miesięcy, wywózka musiała nastąpić z terytorium państwa polskiego w granicach sprzed 1 września 1939 r., a miejsce pracy przymusowej musiała być na terytorium III Rzeszy i terenów okupowanych przez nią w latach 1939-1945 oraz na terytorium ZSRR i terenów przez niego okupowanych od 17 września 1939 r. do 5 lutego 1946 r. Wywózka po tym okresie do końca 1948 r. musiała zaś nastąpić z terytorium Polski w jej obecnych granicach.

W skardze - przekazanej w piątek PAP - RPO podkreśla, że wynikiem stosowania tych przepisów jest odmowa rekompensaty dla części wywiezionych - jeśli deportowano ich spoza terytorium Polski lub wywieziono do pracy przymusowej z dala od miejsca zamieszkania, lecz przesiedlenie odbyło się w granicach terytorium Polski z 1 września 1939 r.

Rzecznik przywołuje przykłady odmowy wypłat, uzasadnianych np. tym, że deportacja pewnej osoby do pracy przymusowej nastąpiła z okręgu Homelskiego - czyli z terytorium ZSRR w granicach sprzed 1939 r. W przypadku innej osoby prawa do świadczenia odmówiono, bo miejsce jej pracy przymusowej położone było na terytorium Polski sprzed 1 września 1939 r.

"Przepis ten prowadzi nie tylko do dyskryminacji tych kategorii deportowanych, lecz także do naruszenia zasady sprawiedliwości" - pisze Kochanowski do TK. Stwierdza, że doszło do "arbitralnego różnicowania sytuacji prawnej osób poddanych szczególnemu rodzajowi represji". Według niego, można zatem mówić o niesprawiedliwym traktowaniu takich osób deportowanych, które znajdując się w takiej samej sytuacji faktycznej, pozbawione zostały prawa do rekompensaty z powodu miejsca zamieszkania lub miejsca wykonywania pracy przymusowej.

W ocenie RPO, dokonany przez ustawodawcę wybór kryterium deportacji do pracy przymusowej z ograniczeniem, iż ma ona nastąpić z terytorium państwa polskiego i poza jego granice stanowi naruszenie konstytucyjnych zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Zdaniem RPO, ograniczone możliwości finansowe państwa nie mogą prowadzić do stanowienia regulacji prawnych arbitralnie pozbawiających niektóre grupy obywateli prawa do tych świadczeń.

Według ustaleń historyków, podczas II wojny światowej z Polski hitlerowcy wywieźli do pracy w III Rzeszy i na okupowanych przez nią terytoriach ponad 2,8 mln osób. Podczas sowieckiej okupacji Kresów Wschodnich II RP w latach 1939-1941 na Wschód trafiło co najmniej 400 tys. obywateli polskich. Kolejne kilkadziesiąt tysięcy osób wywieziono zaś do ZSRR po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie w 1944 r.(PAP)

sta/ dom/ itm/ jra/